

KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. 20 Czerwca Roku 1858.

№ 170.

Jutro, ŚS. Heljodora i Anatoljusza BB.

Pojutrze, to jest w Niedzielę, w Kościele XX. Pijarów, przypada doroczna Uroczystość Sgo JÓZEFA *Kalasantego*, Założyciela Zgromadzenia, która zwykłym obrzędem Kościoła obchodzona będzie.

Wypis z Protokołu Sekretarjatu Stanu Król. Pols.

Z BOŻEJ ŁASKI

M Y A L E X A N D E R II,
CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYI, KRÓL POLSKI,
WIELKI XIAŻĘ FINLANDZKI,
&, &, &.

Pragnąc przyspieszyć zaspokojenie należności za dostawę przez mieszkańców Królestwa Polskiego, w latach 1815 i 1816 produktów dla Wojsk Rossyjskich, z Francji powracających; na przedstawienie Rady Administracyjnej NASZEGO Królestwa Polskiego, Rozkazujemy:

Artykuł 1. Pretensje mieszkańców Królestwa Polskiego, pochodzące z dostawy w latach 1815 i 1816 produktów dla Wojsk Rossyjskich, z Francji powracających, dotąd niezaspokojone, mają być pospiesznie przez Komissję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych rozpoznane i ustanowione.

Art. 2. Na pretensje, w moc poprzedzającego artykułu przyznawane, wydane być mają właścicielom tychże pretensji świadectwa, które przyjmowane będą w zaległych należnościach Skarbowych, na równi z dowodami b. Komissji Centralnej Likwidacyjnej Królestwa.

Art. 3. Wykonanie niniejszego Ukazu NASZEGO, który w Dzienniku Praw ma być zamieszczony, Radzie Administracyjnej Królestwa Polskiego polecamy.

Dan w Carskiem Siele, dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1858 roku.

(podpisano) »ALEXANDER.«

przez CESARZA i KRÓLA,

Minister Sekretarz Stanu, (podp.) J. Tymowski.

Komiseja Rządowa Sprawiedliwości ogłasza, iż nadesłany drogą urzędową akt zejścia Mikołaja *Kielkiewicza* z Piotrkowa pochodzącego, a w dniu 6 Maja 1848 r., w wieku lat 64, w Krakowie zmarłego, przesłała Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu, do odpowiedniego przepisom prawa postąpienia.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Emilję *Solujanow*, Żonę Podporucznika Wojsk CESARSKO-Rossyjskich; tudzież P. Paulinę *Tatarowską*, Wdowę po Oficerze b. Wojsk Polskich, ażeby w interesach własnych zgłosiły się do Zarządu Policji, lub Nra obecnych swych zamieszkań wskazały.

Zawiadamia się Właścicieli, Rządców i Dzierżawców posesyji w m. Warszawie i przedmieściu Pradze położonych, że z dniem 23 Czerwca (5 Lipca) r. b., rozpoczyna się pobór: a) w Kassie Głównej Ekonomicznej; Drugiej raty za r. b., kanonu z realności miejskich, prowizji od kapitałów miejskich i procentów od pożyczek budowlanych; b) w Kassie Poborowej Pomocniczej;

Drugiej raty za r. b., opłaty kominowego; c) w Kassie Doehodów Skarbowych: Drugiej raty za r. b., dzierżawy z domów skonfiskowanych i zwrotu pożyczki za cynk, tudzież składki ogniowej; oraz opłaty za utrzymanie wodociągów za rok 1856 w $\frac{1}{2}$ części rozpisu rocznego i całkowicie za rok 1858, która to należność od nich przypadająca, w ciągu miesiąca Lipca, niezawodnie do Kass właściwych winna być wniesiona.

JW. Jenerał-Lejtnant *Miasojedow*, przyjechał z Moskwy.

Jutro, w Kościele PP. *Sakramentek*, o godzinie 9 $\frac{1}{2}$ z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Konstancji z Gutkowskich *Bayer*, zmarłej d. 27 b. m., na które, zaprasza się Krewnych i Znajomych.

Jutro w Kościele XX. Dominikanów, o godzinie 10tej z rana, odprawione będzie żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Franciszki z Krowickich *Rejnert*, zgasłej w d. 12m z. m.; na które, w smutku pozostały Mąż z Córką, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Bolesnym ciosem dotknięta Żona wraz z pięciorgiem małoletnich Dzieci, po skonie najlepszego Męża i Ojca, ś. p. *Felixa Lewickiego*, Urzędnika Banku Króle: Pol., najuprzejmiej zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na Nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy, jutro o godzinie 9tej z rana, w Kościele XX. Reformatów odprawić się mające.

(Artykuł nadesłany). W tych dniach zszedł z tego świata święty pamięci Jan *Rydyłowski*, Dozorca Kontrolny służby Konsumcyjnej. W całym swem życiu, odznaczając się godnymi naśladowania cnotami, zmuszał wszystkich bliżej go otaczających do szacunku, poważania i przyjacielskiej miłości. Niesiony na barkach swych Towarzyszy od Kościoła XX. Reformatów, na smętarz Powązkowski do samego grobu, pośmiertnie przekonał, że szlachetnością swą zjednał sobie, aczkolwiek w nizkiem dla siebie stanowisku, zasłużoną miłość i współczucie, a religijna i nauczająca mowa W. X. *Ignacego* Reformata nad grobem, skreśliła treść jego cnotliwego żywota. Oby hart tej bogobojnej i cnotliwej duszy, stał się wzorem dla wszystkich jego Kolegów; oby pamięć jego była nieodstępna każdemu pragnącemu dobre po sobie zostawić imię. Wieczny spokój Twej duszy czcigodny Janie! — F. W.

Promotor Bractwa NIEPOKALANEGO POCZĘCIA N. MARJI P., przy Kościele XX. Bernardynów, zawiadamia Braci i Siostry tegoż Bractwa, iż w przyszłą Niedzielę (4go b. m.), po Nieszporach, odbędzie się sessja roczna, aby Siostry i Bracia raczyli się niścić zskładek rocznych, gdyż ci, którzy od kilku lat zalegają w opłacie, wykreśleni zostaną.

Komora Celna Szczypiorno, niniejszem obwieszcza, że w dniach 30 Czerwca (12 Lipca), oraz 1 (13) i 2 (14) Lipca 1858 r., w m. Kaliszu, w domu *Weshta*, sprzedawane będą przez publiczną licytację, różne konfiskowane towary, wartości z oszacowania wynikłej, przeszło na 1,400 rubli sr., a mianowicie: jedwabne, weł-

niane, lniane i bawełniane tkaniny, cykorja palona, różnego gatunku guziki i inne drobne towary.—Dyrektor Komory, Radca Kollegjalny, *Statkowski*.

Jutro, jak to już donieśliśmy, otwartą będzie wystawa krajowa Sztuk Pięknych, w lokalu pod Nr 11 na rogu Krak.: Prze: i Królewskiej, na 1 piętrze codziennie, od 11 z rana do 7ej po południu, za biletami wnijsćia po kop: 15 od osoby dorosłej, a 7^{1/2} od dzieci. Artysty Warszawscy zapraszają, równocześnie wszystkich kolegów tak w kraju tutejszym jako też w Cesarstwie zamieszkałych, oraz Artystów w sąsiednich krajach bawiących, aby raczyli nadsyłać prace swoje na tę wystawę. Korrespondencje przyjmują się franco pod adresem wystawy. Nie wątpimy, że wystawa ta obudzi współczucie i nie znajdzie się obojętnych dla dzieł rodzinnych.

Wiadomo, iż panujące obecnie susze, stały się powodem do częstych pożarów zagranicą; podobnież i u nas z tej przyczyny niejednokrotnie zdarzały się pożary. O to szczególży takowego jaki nawiedził miasto Wieluń, według zebranych wiadomości na miejscu: Ogień wszczął się w szopie nad piwnicą dnia 18go zeszłego miesiąca o godz: 10ej wieczorem z Piątku na Sobotę, przy ulicy Gaszyskiej, wśród niskich domów pokrytych gontami, których dachy stykały się z sobą, podczas czterogodniowej posuchy, gdy jeszcze lud pobożny przy Kościele Parafjalnym przed wizerunkiem ZBAWICIELA błagał o deszcz Wszechmocnego PANA. Płomień gwałtownie wydobywszy się na zewnątrz, jak bałwany nagle wezbranej wody, podsyłane powolnym prądem wiatru od strony wschodnio-południowej, szerzyły się tak prędko, iż wkrótce ogarnęły cały miasto środek, w którym zgorzał zupełnie Kościół XX. Augustjanów z Klasztorem, wieża wałąc się załamała sklepienie nad środkową nawą Kościelną, a pałac się gonty i papiery, na kilkanaście wiorst prąd żaru po powietrzu rozosił. Na Kościele Parafjalnym zatliła się wieża, wnet wybuchnął płomień i wieża po północy runęła z wyłocnym Krzyżem, dzwony stopiły się na żuzel, a potem zajął się dach pod żelazną blachą i wytliły się pokłady drewniane; lecz blacha żelazna nie przepuściła płomieni, ani nawet żadnej iskierki, tylko wydobywające się w niektórych miejscach kłęby czarnego dymu zaciemniały wschodzącego słońca promienie; dla tego ocalało przyległe Kollegjum XX. Pijarów z Kościołem i kamienicami przy rynku, gdzie jest Szkoła Powiatowa i Biblioteka, a chociaż ze strony północnej zajęła się szopa przy murze szkudłami pokryta, zaraz ugaszona została. Nad ranem przybiegli ludzie z pobliskich okolic z sikawkami ręcznymi i pociągowami ze wsi: Starzenie, Masłowie, Kopydłowa, Rudy, Kurowa, Gaszyna i wielu innych, uratowali wewnątrz Kościoła Parafjalnego, niegdys Kollegjaty Wieluńskiej, wraz z dachem na stronie południowej nad ozdobnym Ołtarzem Stej TRÓJCY i nad Kaplicą NAJŚWIĘTSZEJ MATKI BOŻKIEJ Bolesnej, przyczem wykreślony kompas, czyli zegar słoneczny z konstellacjami nietknięty pozostał. Spaliło się 98 posesji, obejmujących przeszło 168 domów, z których 18 rozebrano dla powstrzymania rozhukanego żywiołu, któremu nawet zieleniejące owocowe drzewa i topole w ogrodach, zapory skutecznej stawić nie mogli. Pozostała tylko wschodnia część miasta z Przedmieściem, gdzie mieszczą się teraz nieszczęśliwi pogorzelcy, którzy weale nie, al-

bo mało co z całego swego mienia uratować zdołali, tudzież w Kollegjum XX. Pijarów przy Świątyni Ewangelickiej osłoniętej obszerną lipą. XX. Augustjanie mieszkają obecnie w Klasztorze XX. Reformatów, których wyniosłe i gęste topole nad stawem, zabezpieczyły od ognia. Nikt jednak w tym fatalnym wypadku życia nie utracił. Nazajutrz przed wieczorem i w nocy, silny wiatr zachodni napędził burzę z grzmotami i pożądany deszcz ulewny przysiał na chwilę tlejące zgłiszczą, które wkrótce w kilku miejscach przez rozkład wody, gwałtownie wybuchać zaczęły i znówu przerażającą trwogę wznieciły; lecz były to już reszty pomiędzy murami dogorywających belek i parterowych sufitów. Pokrycie dachu żelazną blachą, okazało się w pożarze nader korzystnem i przyległe budowle zabezpieczającem, gdyż żelazna blacha nad silnym ogniem nie stopiła się, nie przepuściła płomieni i żar pokryła bez użycia wody, która sklepienie Kościoła nadwężyć lub zniszczyć byłaby mogła. Miasto Wieluń założone było przy wielu źródłach wśród obszernej puszczy Czarną zwanej, stąd nazwisko wsi Czarno-żyły, w XIIIym wieku przez Władysława Odonicza, a miejsce to, jak podanie i pamiętka dotąd zachowana w jelenich rogach, utrzymuje, nazywało się dawniej Jeleniem, gdy jeszcze w Polsce miast nie było, a wtedy wieś Ruda była tutaj stolicą ziemii Rudzkiej, w której Sty WOJCIECH naukę Ewangelji opowiadał. Opiekunicy Rząd niewątpimy iż tak jak zawsze, pospieszy z udzieleniem pomocy nieszczęśliwym.

Komitet Towarzystwa Nowej Resursy, zawiadamia szanownych Członków Towarzystwa, iż z dniem 1 z. m.; rozpoczętem zostało w lokalu Resursy składanie kartek obejmujących wybór Komitetu na r. 1858/9, i trwać będzie codziennie (wyjąwszy święta) od godz: 5 do 9ej wieczorem, a w d. 8 b. m., tylko do godziny 7ej wieczorem; poczem zaraz obliczenie głosów nastąpi.

Komornik Sądowy Gubernji Lubelskiej w Lublinie.—Zawiadamia osoby interesowane, że akta exekucyjne po zmarłych Komornikach, to jest: *Królikowskim, Ungercie i Smulskim* pozostałe, w moje zachowanie sądowo oddane zostały. Mam zaszczyt przeto uwiadomić interesantów, ażeby raczyli zgłosić się albo po odbiór akt rzeczonych; albo też po kontynuowanie dalszych kroków exekucyjnych.—W Lublinie dnia 10/28 Czerwca 1858 r.—*J. Wileczyński*, Komornik Gub. Lubelski.

Znaleziony na Processji BOŻEGO CIAŁA, pierścionek, można odebrać za udowodnieniem w Redakcji *Kurjera*. Nadmieniamy przytem, iż wolą jest znalazcy, aby wrazie nie zgłoszenia się po odbiór takowego, przeznaczyć go na korzyść biednych.

Xięgarnia i skład nót muzycznych *R. Friedlejn*, przy ulicy Senatorskiej Nr 460, odebrała następujące nowości jako to: *Nauka gorzelnictwa w ogólności z szczególnem zastosowaniem do wypalania kukurydzy, na najnowszych doświadczeniach oparta*, przez *L. Gumbinera*, rs. 1; *O guanie peruwiańskim*, przez *J. C. Nesbil*, kop: 15; *BOŻE dziecie*, powieść z naszych czasów, przez *Jana Zacharjasiewicza*, 3 tomy, rs. 3 kop: 15.

Dzielo rolnicze p. t.: *Polanin czyli przypomnienia gospodarcze*, o którym nasze pismo kilkakrotnie prenumeratę zalecało, wyszło z pod prassy i jest do nabycia we wszystkich xięgarniach i składach papieru tu w Warszawie, jako też na wszystkich Stacjach pocztowych.

wych będą zamówienia przyjmowane. Skład główny znajduje się przy ulicy Senatorskiej Nr 468/9, wprost Kościoła XX. Reformatorów, u Introligatora Władysława Zielenkiewicza. Zamówienia wszelkie do dnia 8go b. m., będą przyjmowane jeszcze po dawnej cenie prenumeracyjnej; po upływie tego czasu kosztować będzie każdy egzemplarz w skórcie, z okłódką, z schówką w dwóch oddziałach, z iluminowanymi tabelkami płodozmianu, rs. 1 kop: 80; w płóciennym angielskim z powyższymi dodatkami, rs. 1 kop: 50; w broszurce z kolorową okładką, bez żadnych dodatków, rs. 1. Szanownych Prenumeratorów wzywa się po odbiór egzemplarzy do tych osób, od których otrzymali bilety; łaskawych zaś Kolektorów uprasza się o rychłe nadesłanie wykazów z Prenumeratoremami do głównego składu pod Nr 468/9, gdyż po 8ym b. m., zniewoleni by byli opłacić podwyższoną cenę.

Xiegarz M. Neuding, zachęcony nader życzliwym przyjęciem, jakiego doznało nakładu jego dzieło p. t: *Marcin Kwieć*, napisane przez Stanisława Reytera, wydał obecnie tegoż Autora, Powieść obyczajową, p. t: *Tak było u nas*, malującą w dosadnych rysach ludzi i ich charaktery z końca zeszłego i początku teraźniejszego stulecia. Powieść ta jeden gruby tom stanowiąca, sprzedaje się tak u nakładcy przy ulicy Żabiej Nro 950, jakoteż we wszystkich xiegarniach w Królestwie, Cesarstwie i na prowincji, po cenie rs. 1 kop: 50.

Hugonoci, Opera w 5u aktach, słowa Eug. Scribe, muzyka J. Meyerbeera, przełożył pod muzykę J. B. Wagner, wyszła z druku nakładem A. Nowoleckiego, xiegarza przy rogu ulicy Senatorskiej i Krak.:Przed: wprost solamny *Zygmunta* Nr 457, i jest do nabycia w xazniejszych xiegarniach, składach nót muzycznych, składach pismiennych materiałów, w Kassie Teatralnej i przy waijściach, po cenie k. 37¹/₂. (Opera ta wkrótce na acenie naszej przedstawioną będzie).

Doktor Henryk Podowski, wyjechał do wód zagranicznych Karlsbadzkich.

Do ostatniego numeru *Ruchu Muzycznego*, dołączone zostały dwa utwory: pierwszy śpiew p. n. *Bociany*, utworu Xezki Janiny Czetwertyńskiej; a drugi romans *Prostota*, na skrzypce, z towarzyszeniem fortepjanu, przez Apolinarego Kątskiego.

Zupełnie świeżej *crème de concombres* (cold-cream ogórkowy), od piegów, ogorzeliżny, trądu, krost, plam na twarzy i rękach, nabyć można w Perfumerji Alex. Elsnera, przy rogu ulic Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia Nro 11, wprost Wizytek.

Zebrałe wczoraj liczne grono miłośników muzyki w salonie Doliny Szwajcarskiej, z wielkim zapalem przyjmowało mistrzowską grę P. Hermana, Wiolonczelisty, który korzystając z pięknej i obszernej sali, dał się tam słyszeć, już przy towarzyszeniu orkiestry P. Bacha; już fortepjanu przez P. Teppera. Życzeniem jest ogólnem, aby podobna zabawa muzyczna powtórzoną została, co też ma nastąpić we Wtorek, to jest 6 b. m. Tymczasem zaś zwracamy uwagę Publiczności i amatorów muzyki, na tę, która nastąpi w tymże salonie, jutro na benefis Kapelmistrza Pana Emanuela Bacha. W tym dniu między innemi, Panna Marja Kleinschnek, znana Artystka na skrzypcach, przyjmie udział w zabawie. Program sztuk muzycznych, będzie następu-

jący: Marsz koronacyjny z Proroka, Meyerbeera; Juristen Ball-tänze, walc Straussa; Uwertura z Oberona Webera; Uwertura z Egmonta Bethowena; Uwertura z Halki Moniuszki; Cavatina z Niemy z Portici, wykonana na waltorni przez P. Schaar; Solo na skrzypcach, Adażjo Appassionato H. Panofka, wykonane przez Pannę Marję Kleinschnek; Sen letoiej nocy w całości, Mendelsohna; Symfonia »Ocean» Rubinstejna. Niezawodnie tak piękny i zajmujący program sprowadzi znowu jak wczoraj liczną Publiczność, szczególnie, że Sen letoiej nocy, w całości pierwszy raz usłyszymy w tym lokalu, jako też Symfonię »Ocean.» Przytem gra Panny Kleinschnek i wyborna orkiestra pod kierunkiem utaleatowanego Dyrektora, który nam dał tyle dowodów swej znajomości w sztuce muzycznej, zasługują na uwagę. Zabawa ta muzyczna, nastąpi w każdym razie w naznaczonym dniu, bez względu na pogodę. Początek zabawy muzycznej, o godzinie 6tej po południu.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze Halka, Panna Rivoli 4-kroć, Panna Chodowiecka, PP: Dobrski 4-kroć, Troschel, Ziolkowski i Styński.

Kurs wczorajsz: za pół-imperjały, dają rs. 5 kop: 42; za obliży Skarbowe oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop: 99, wartość kuponu rs. 1 kop: 1¹/₂; za listy zastawne IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 75¹/₂, wartość kuponu kop: 1¹/₂.

AMERYKA. Nowy-York, 11go Czerwca. — Wczoraj Prezydent zakomunikował Kongresowi urzędowe raporty w sprawie Mormonów. Pomiędzy temi raportami znajduje się depesza Gubernatora Cumming, w której tenże donosi o swem wjeździe do miasta nad jeziorem Słonem, przyjęciu przez Brigham Young i mieszkańców, i w końcu o swej formalnej installacji na Gubernatora terytorjum. Mormonowie opuszczają swe dotychczasowe siedliska i usuwają się w południowe strony, ku Sonora. — Obielży Kongresu odczytył się 9go b. m. do dnia 17go Czerwca. (St. Anz.).

ANGLJA. Londyn, 26go Czerwca. — Xiążę Cambridge, jako Główny-Dowodzący armją, odbył onegdaj w Chatham inspekcją wojsk, liczących 5,000 ludzi, które otrzymały rozkaz wkrótce odpłynąć do Indji. — Ogłoszone tu zostały motiwa, które skłoniły Izbę Wyższą do obstawania przy swej poprawce do bilu o przysiędę (bilu o przypuszczenie żydów do Parlamentu). — Królowa, Xiążę Matzonek, Xiężniczki: Alicja i Helena, Król Belgów, Xiążę i Xiężna Brabancji, oraz Hr: Flandrji, zwiedzili wczoraj przed południem pałac kryształowy w Sydenham. Po południu Xiążę Brabancji, znajdował się na obradach Parlamentu. — Naobiad dany wieczorem u dworu, pomiędzy innemi, zaproszeni byli: Poseł Belgijski, Marszałek Pelissier, Xiążę Newcastle i Wice-Hr: Gough. — London Gazette donosi, że Królowa patentem z d. 24go Czerwca, udzieliła Królowi Portugalskiemu Don-Pedro V, Order Podwiązki. — Tenże sam dziennik ogłasza nazwiska Komissarzy Królewskich, mianowanych przez Monarchinię, w celu zbadania, w jaki sposób najwłaściwiej i najtańiej rozszerzyć można oświatę narodową. — Na wczorajszem posiedzeniu Izby Parów, Biskup Oxfordu zapytywał Podsekretarza Sta-

nu osad, kiedy Rząd złoży Parlamentowi papiery dotyczące wyprowadzania robotników chińskich, Kulis zwanych, i czy przedsięwzięcie środki, aby wywóz ten odbywał się legalnie, i nie był handlem niewolnikami, tylko pod innem nazwiskiem. Hr. *Carnarvon*, przyrzekł złożyć żądane papiery, nie wcześniej jednak, jak za dwa tygodnie. — W Izbie Niższej, P. *Duff* zapytywał, czy prawdziwą jest wiadomość o zrzeniu Konsula Angielskiego w Belgradzie. P. *Fitzgerald* potwierdził to, ale dodał zarazem, że Rząd Turecki przyrzekł dać wszelkie zadość uczynienie. Następnie Izba, zamieniona w Komitet, obradowała nad bilem Indyjskim. (St: Anz:).

AUSTRIA. Wiedeń, 26go Czerwca. — Wczoraj zmarł tu F. M. P. Xiążę Karol-Filip *Szwarczenberg*, Gubernator Cywilny i Wojenny Siedmiogrodu. — Poseł Angielski przy Porcie Ottomańskiej, Sir Henry *Bulwer*, jutro wyjeżdża do Konstantynopola przez Tryest. Dziś miał posłuchanie u Cesarza. (N. Pr: Ztg).

AZJA. — Ostatnią depeszą telegraficzną, podaną już z dziennika *Times* w głównej treści, dopełniamy jeszcze następnymi wiadomościami: Dszugdespur zostało zajęte 9go Maja przez Jenerała *Lugard*. Powstańcy uciekli w gęstwinie lasu, gdzie ich ścigać było niepodobna, a *Lugard* połączył się z wojskami Pułkownika *Colfield*. Zaledwie jednak Jenerał *Lugard* odszedł, kiedy Pułkownik *Lightfoot*, pozostawiony w Dszugdespur, był atakowany. Dla tego Jenerał myślał znowu zawrócić się do miasta. 14go Maja Sir Hugh *Rose* stał w Etwoh pod Calpi. Przed nim zajął pozycję nieprzyjacieli, do którego przyłączyli się *Nabob* z Benda i *Ranah* (Xiężna) z Ihansi. 15go spodziewano się ataku. Powstańcy rzucili most przez Dżumne, dla ułatwienia sobie odwrotu, a zburzyli drogę, iżby utrudzić pochód artylerji Angielskiej. — Pan *William Russell*, korespondent *Timesa* w Indjach, wyzdrowiał. (Neue Pr: Ztg).

FRANCJA. Paryż, 26go Czerwca. — X. *Parchez*, Wikary Jenerałny Dyecezyi St: Pierre i Fort-de France (na Martynice), został mianowany tamże Biskupem, w miejsce zmarłego X. *Lesergeur*. — Znaczna liczba Prefektów bawi obecnie w Paryżu, zapewne dla porozumienia się z nowym Ministrem spraw wewnętrznych. — *Monitor* donosi, że Członek Instytutu, P. *Coste*, miał długą naradę z Cesarzem w St.-Cloud, o próbach sztucznego rozmnożenia pokładów ostrygowych na wybrzeżach morskich Francji. — Krąży pogłoska, że Cesarz z Cesarzową myśli w r. b. zwiedzić zamek Arenenberg w Szwajcaryi, gdzie długi czas przemieszkiwała Matka jego, *Hortensja*. — Nowy Minister spraw wewnętrznych udzielił wszystkim dziennikom bez wyjątku, pozwolenie sprzedawania numerów po ulicach. — *Independance Belge* także został napowrót dopuszczony do Francji. — W Lyonie, Sąd Policji Poprawczej, skarał w tych dniach kilkanaście osób na rozmaite kary, za należenie do tajnych stowarzyszeń. (Neue Pr: Ztg).

NIEMCY. Frankfurt n. M., 26go Czerwca. — Hrabia *Chambord* przybył tu dziś rano z Frohsdorf. (St: Anz:).

Szwecja. Sztokholm, 21 Czer: — Król udzielił nowo-narodzonemu Xięciu tytuł Xięcia *Wermland*. — Następca Tronu wraz z małżonką i córką, wyjechał dziś do obozu pod Axewalla. Na czas jego nieobecności, utwo-

rzony został Rząd tymczasowy, który pod przewodnictwem Xięcia *Ostgotlandji*, składa się z Ministrów spraw zagr.; wojny i spraw wew.; PP. *Gyldenstolpe* i *Almqvist*. — Xiążę *Nassaurski*, udaje się także jutro do obozu w Axewalla. (St: Anz:).

WŁOCHY. Neapol, 17go Czerwca. — Wybuchy Wewzujaszu ustały zupełnie od onegdaj. — Hr. *Montemolin* zamierza 29go b. m. udać się w podróż do Niemiec. — Znana autorka Fryderyka *Bremer*, bawi od niejakiego czasu w Neapolu, zkąd uda się na Wschód. (N. P. Z:).

Turyn, 23go Czerwca. — Senat zatwierdził prawo onowej pożyczce 41 głosami przeciw 12tu. (St: Anz:).

Genewa, 26go Czerwca. — Wczoraj wieczór około 55ciu więźniów chciało się gwałtownym sposobem uwolnić z galer. Dla uśmierzenia tego zaburzenia, musiano zaważać wojsko, które po użyciu broni palnej, spokojność zupełnie przywróciło. Z burzycieli pięciu zabito, a piętnastu raniono. (St: Anz:).

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Biesiekiński Marjan Oby: z Pielonowa nr 585; Dembowski Flo: i Stan: Oby: z Rudy nr 625; X. Dunin Felix Kanonik z Sandomierza nr 625; Jański Fel: Oby: z Kalenia nr 584; Miroszewski And: Oby: z Rachowa nr 604; Niezabitowski Adolf Oby: z Cesarstwa nr 390; Przybylski Wacław Oby: z Petersburga nr 476; Zbyszewski Napoleon Oby: z Gub: Rijowskiej nr 625; X. Borkowski Antoni, i X. Małachowski Nikodem z Siedlec nr 556.

Wyjechali: Bronikowski Józ: Oby: do Sulęcina; Michałowski St: Oby: do Lublina; Przemyski Ant: Oby: do Mohylewa; X. Zaleski Lud: Kanonik do Jeżowa.

Przyjechali koleją żelazną: Borejsza Paulina Oby: z Paryża nr 414; Czertkow Grzeg: Podporuczk: Gwardji z Rzymu nr 414; Paul Eust: Artysta z Rzymu nr 414; Przeździecki Kar: Oby: z Paryża nr 414; Wejse Kar: Kup: z Dreżna nr 1574. — Błędowski Fran: Dowódzca Bataljonu Wojsk Francuzkich z Paryża nr 584; Olizar Gustaw Hr: z Dreżna nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Beklemiszew Elżbieta Żona Jener: Majora do Paryża; Daziaro Fran: Kup: do Niemiec; Hobenlohe Hugo Xz: do Wrocławia; Hr. Potocki Alfred Szambelan Dworu Cesarzsko-Austrjackiego do Krakowa. — Antonów Alex: Żona Jenerala Majora do Dreżna; X. Kolbaczewski Maciej Proboszcz do Bawarii; Tenner Katarzyna Żona Jener: Piechoty do Dreżna.

DONIESIENIA.

DOBRA, od Drogi Żelaznej stacji Łowicz szosą wiorst 42 odległe, mające rozległości około dziesięć: 1,500 czyli włók n. p. 100, Pszennej ziemi, z Lasem na opał i budulec gruntowy bardzo dostatecznym, z Łakami łądowymi, Budynkami folwarcznymi i włościańskimi w najlepszym stanie, Ludność miejscowa dostateczna, ławentarz na gruncie kompletny. — **DOBRA**, 1,920 dziesiątyn czyli włók 64 n. p., w Pszennej glebie, z Lasem, Łakami i Budynkami w dobrym stanie, wiorst 4 od Kolei położone, pod bardzo korzystnymi warunkami, są do zbycia bez pośrednictwa osób trzecich. Bliższą wiadomość powziąć można w Handlu Win J. Paryczko, przy ulicy Freta (wąskiej) pod Nr 266/7.

DONIESIENIE DLA CZASOWO W WARSZAWIE BAWIACYCH. — Mieszkanie składające się: z Salonu, dwóch Pokoi i Kuchni; jest każdego czasu do dyspozycji. — Sio Michała, w domu W. Janasz, naprzeciw Banku, do najęcia. — Wiadomość u Stróża tegoż domu.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe ciepła stopni 16. Dziś rano wysokość wody na *Wile*, stóp 1 cali 8. (Przybywa). TEATR WIELKI. Jutro, *Datila*.

W wczorajszym Kurjerze, strona 900, wiersz 12, zamiast *Trzeszkowski*, czytaj *Truszkowski*.